

CODZIENNY

EXPRESS POMORSKI

Wychodzi 7 razy tygodniowo o godzinie 10-ej rano — z tygodniowym dodatkiem ilustrowanym i powieściowym

PRENUMERATA:

W ekspedycji miesięcznie 2,50 zł, z odnośnieniem lub pozamiejscowe 2,75 zł, za granicą 4,— zł. — Redakcja, administracja i ekspedycja znajdują się w Toruniu przy Piekarach nr. 14. — Telefon nr. 647. — Redaktor przyjmuje od godz. 3 do 5 wiecz. Administracja czynna od godziny 8³⁰ rano do godziny 6 wiecz.



OGŁOSZENIA:

Cena za wiersz milimetry na stronie 7-lamowej 15 gr. Na str. 4-lam. 40 gr. na I str. 70 gr. Za ogłoszenia skomplik. i z zastrzeżeniem miejsca 25% nadwyżki. Ogłoszenia drobne: wiersz napisowy 20 gr. każde następne słowo 10 gr. Ruch w towarzystwach 20 gr. wiersz Ogl. zagr. 100% nadwyżki. - Konto czekowe: P. K. O. Poznań 201 060.

Hindenburg prezydentem Rzeszy.

Wyniki wczorajszych wyborów w Niemczech.

Berlin, 27. 4. Godz. 2 w nocy (Radjo).

Dotychczasowe wyniki dzisiejszych wyborów prezydenta Rzeszy przedstawiają się, jak następują:

Hindenburg — kandydat monarchistycznego bloku Rzeszy — głosów . . .	14 639 928
Marks — kandydat bloku republikańskiego — głosów	13 740 489
Thaelman — kandydat komunistów — głosów	1 787 420

Nowy minister reform rolnych

Onegdaj po posiedzeniu Rady Ministrów premier Grabski udał się do Belwederu, gdzie przedstawił p. Prezydentowi Rzeczypospolitej do zatwierdzenia dymisję min. reform rolnych, p. Kopczyńskiego oraz nominację p. Józefa Radwana, zastępcy prezesa głównej komisji ziemskiej na kierownika ministerjum reform rolnych.

Nowomianowany kierownik ministerjum reform rolnych, p. Józef Radwan, urodził się w r. 1887 we wsi Machory ziemi Radomskiej. Do szkoły średniej uczęszczał w Radomiu z której został wydalony w 1005 r. za udział w strajku szkolnym. Maturę otrzymał w gimnazjum w Samarze. Wyższe studia od-

bywał na uniwersytecie w Dorpacie, gdzie w r. 1912 ukończył wydział prawny, poczem pracował w charakterze kandydata do posad sądowych w warszawskim sądzie okręgowym do marca 1914 r. W roku 1917 objął stanowisko prokuratora wojennego 14 korpusu armji rosyjskiej. Dnia 31. 3. 1919 r. jako b. oficera powołano p. Józefa Radwana pismem ministerjum spraw wojskowych do wojska w charakterze podprokuratora sądu okręgowego wojskowego w Warszawie. Reklamowany przez ministerjum rolnictwa i D. P. zwolniony został z wojska po kilku tygodniach służby i wrócił na zajmowany uprzednio urząd członka stałego w komisji ziemskiej okręgowej w Lublinie.

Postanowieniem p. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 28. 2. 1924 r. mianowany został wiceprezesem głównej komisji ziemskiej w 4 st. sl., na którym to stanowisku pozostawał dotychczas.

Dalsze obrady nad budżetem. Sobotnie posiedzenie Sejmu.

WARSZAWA, 25. 4. (PAT). Po zatłoczeniu w pierwszym czytaniu szeregu ustaw przystąpiono do dalszej rozprawy budżetowej. Z kolei przemawiał poseł Wasyńczuk (Kl. Ukr.). Mówca ten ostro atakował politykę obecnego rządu w stosunku do mniejszości ukraińskiej i oświadczył, że o innych dziedzinach mówić będzie przy odpowiednich resorciech. Z powodów zasadniczych i ze względu na całość polityki rządu będzie głosował przeciwko budżetowi.

Następnie przemawiał poseł Chądzyński Adam (NPR.), dowodząc, że centralnym zagadnieniem, od którego zależy wykonanie budżetu jest sprawa kredytu gospodarczego, którego rząd dotąd nie docenił. O rozmiarach tego kryzysu świadczy wzmagający się import i bezrobocie. Uzyskanie pożyczki amerykańskiej jest sukcesem rządu p. Grabskiego, jednak pożyczka ta jest zbyt szczyplą dla naszych potrzeb i może się przyczynić jedynie do złagodzenia kryzysu. Nasi agrariusze wysrubowali cenę zboża ponad poziom światowy i jeszcze otrzymują prolongatę podatków. Widzi się dalej bardzo nisko pozycję dla złagodzenia skutków bezrobocia. Przy

dyskusji nad budż. min. pracy będziemy się domagali podniesienia ich w znacznej mierze. Poruszywszy jeszcze w dalszym ciągu swego przemówienia niektóre kwestje z dziedziny polityki wewnętrznej, pos. Chądzyński oświadczył, że stronnictwo jego wobec budżetu nie zajmie stanowiska negatywnego i domagać się będzie niektórych zmian. Nasze stanowisko względem budżetu i konieczności państwowych nie przesądza zresztą naszego stanowiska do rządu. Tutaj zastrzegam sobie wolną rękę.

Pos. Bryl (Piast) twierdzi, że stan naszego bilansu handlowego dowodzi dostatecznie, że przemysł tak wydatnie popierany przez rząd nie dorósł do swojego zadania.

Pos. Kwiatkowski (Ch. D.) przyłącza się do wyrazów uznania dla min. skarbu za przedłożenie zrównoważonego budżetu żaluje jednak że rząd zbyt późno zajął się sanacją życia gospodarczego, wskutek czego budżet choć zrównoważony, nie odpowiada wszystkim wymaganiom. Zdaniem mówcy, zbyt mało uwagi poświęca reorganizacji i redukcji naszej administracji.

Senat gdański trwoni pieniądze

Należy roztoczyć kontrolę finansową

GDAŃSK, 25. 4. — W tych dniach z polecenia senatu gdańskiego udało się dwóch urzędników gdańskich do Nowego Jorku celem przestudjowania podmiejskiego ruchu kolejowego. Jest to bardzo dziwna sprawa, bowiem senat gdański nie ma nic wspólnego z podmiejskim ruchem gdańskim na terenie Wolnego Miasta. Ruch ten administrowany przez władze polskie funkcjonuje

bardzo sprawnie. Publiczność jest zadowolona z polskich władz kolejowych. Wysłanie zatem urzędników senatu do Ameryki jest poprostu trwonieniem funduszy, które senat gdański zdobywa drogą pożyczek akceptowanych przez Polskę. Nad gospodarką senatu gdańskiego trzeba roztoczyć kontrolę finansową.

Caillaux chciał zamordować Brianda?

Sensacyjny figiel polityczny

PARYŻ 25. 4 — Sensację wywołała tutaj wiadomość, podana przez polujący na grubą sensację, plotkarski prawniczy tygodnik „Aux Ecoutes“, która zawiera rzekome oświadczenie Brianda z przed 3 miesięcy Briand w obecności deputowanego, Gerarda i innych osobistości politycznych miał jakoby oświadczyć, że Cailleaux trzykrotnie usiłował zorganizować na niego zamach. Pierwszym razem Cailleaux usiłował jakoby przekupić kilku podrzędnych urzędników policji, aby zamordowali Brianda na ulicach Paryża. Drugi plan miał przewidywać zamordo-

wanie Brianda, w chwili, gdy jechał samochodem. Trzecim razem Cailleaux wynalazł sobie jakoby mordercę, który rzekomo przez nieostrość miał zastrzelić Brianda. Za każdym razem Briand miał być uprzedzony dość wcześnie i zdołał uniknąć śmierci. Oskarżenia „Aux Ecoutes“ są w obecnej chwili sensacją bulwarów paryskich. Powszechnie oczekują zaprzeczenia Brianda w tej sprawie. W kołach lewicowych sensacja ta uważana jest za jedną próbę więcej prawicy rozbicia obecnego rządu.

Przedsiębiorstwa prywatne w sowieckiej Rosji.

Nowy projekt.

MOSKWA, 25. 4 — Do tej pory otwieranie prywatnych fabryk dozwolone było w wyjątkowych razach z ograniczoną ilością robotników. Obecnie władze sowieckie, pragnąc wciągnąć prywatny kapitał, opracowują projekt, według którego osoby prywatne mogą otwierać

zakłady przemysłowe z liczbą robotników nie wyżej 20. Otwieranie przez prywatne osoby fabryk do 200 robotników wymaga pozwolenie władz gubernialnych. Dla jeszcze większych przedsiębiorstw potrzebne jest otrzymanie specjalnych koncesji.

Trocki powraca.

MOSKWA, 25. 4 — Powrót Trockiego do Moskwy ma nastąpić w początku meju.

GENEWA 25. 4 — Według „Tribune de Geneve“ zakupiono w St. Remo dla Trockiego pałac za 2 miliony lirów.

Samoloty niemieckie ponad wojskami francuskimi.

Nota Anglii, Francji do Niemiec

PARYŻ, 25. 4. — „Matin“ donosi, że nad okupowanym przez wojska francuskie terenem ukazał się samolot niemiecki. Międzysojusznicza komisja kontrolna wysłała natychmiast notę do Berlina w tej sprawie i przypomniała, że

lot aeroplanów niemieckich nad wymienionymi terytorjami sprzeciwia się traktatowi wersalskiemu, oraz zażądała, aby rząd przeprowadził śledztwo w tej sprawie.

Sejm zajmie się sprawą ustawy o służbie cywilnej dla pocztowców.

Wniosek posłów z N. P. R.

Posłowie Herz, Faustyniak, Reder i kol. z klubu NPR. zgłosili następujący wniosek:

Ustawa o państwowej służbie cywilnej z dnia 17. lutego 1922 r. (Dz. Ust. nr 21, poz. 164) w art. 118 wyłącza pewne grupy funkcjonariuszów państwowych z pod mocy obowiązującej tej ustawy, a między innymi pracowników poczt, telegrafów i telefon. Równocześnie uchwalili Sejm Ustawodawczy rezolucję wzywającą Rząd do wniesienia w najkrótszym czasie obecnego projektu ustawy o służbie cywilnej, dla powyżej wspomnianych pracowników państwowych. Od tego czasu minęło obecnie przeszło 3 lata, a żaden Rząd dotychczas nie zrealizował owej uchwały Sejmu Ustawodawczego.

Tymczasem dotychczasowy brak jednolitej ustawy o służbie cywilnej dla wyższych pracowników państwowych, powoduje nieustanny ferment w ich szeregach, co wpływa ujemnie na normalny tryb rozwoju tak ważnej gałęzi gospodarstwa krajowego, którą stanowią poczty, telegrafy i telefony.

Ze względu, iż Rząd nie zdecydował się dotąd na wniesienie osobnego projektu ustawy, pomimo licznych zabiegów interesowanych czynników, niżej podpisani, biorąc za podstawę odrębność całości kształtu stosunk. pracy i życia funkcjonariuszów pocztowo-telegraficznych oraz postanowienia ogólnej ustawy o państwowej służbie cywilnej z dnia 17. 2 22 r., wnoszą: Wysoki Sejm uchwalić racy:

załączoną ustawę.

WARSZAWA, 26. 4.

Wnioskodawcy.

(Wyjaśniamy, że projekt ustawy, wniesiony przez posłów z NPR., jest zgodny z projektem Związku Pracowników P. T. i T.).

Miasta polsk. o rozbudowie

Wywiad u dr. J. Zawadzkiego, prezesa Związku Miast.

Rozpoczynający w dniu dzisiejszym obrady 8-my ogólny zjazd Związku miast polskich posiada w roku bieżącym szczególne znaczenie. Na porządku dziennym zjazdu znajduje się m. in. ustawa o rozbudowie miast. Ten fakt nadaje zjazdowi dzisiejszemu szczególne piętno aktualności.

Pragnąc poinformować się o stanowisku, jakie wobec nowej ustawy o rozbudowie miast zajmuje Związek miast polskich, zwrócił się przedstawiciel „Kurjera Polskiego” do prezesa Związku miast dr. J. Zawadzkiego z prośbą o wyjaśnienia.

W rozmowie dr. Zawadzki w następujący sposób sprecyzował swoje zapatrywania:

— Najwyższy czas — rozpoczął p. prezes — zacząć coś poważnie robić w celu ożywienia rozbudowy miast. Dotychczas z przyczyn wszystkim wiadomych, nie było możliwości pomyślenia o jakiejś planowej akcji w tym kierunku. Obecnie jednak sytuacja się zmieniła i należy przejść ze świata marzeń do czynów.

Od nowej ustawy oczekuje się pewnej poprawy, muszą jednak zastrzedz, że rozmiary jej będą skromne: za 100 milionów zł., przewidzianych na cele rozbudowy, nie da się zrobić wiele. Warszawa dostanie około 25—30 milionów na swoje potrzeby, a jeśli się weźmie pod uwagę, że budowa przeciętnego domu kosztuje około 700 tys. zł. to zrozumie pan jakich zmian można się spodziewać na najbliższą przyszłość...

— Ale inicjatywa... — wtrącamy.

— To właśnie jest najważniejsze w danym wypadku. Gdy się raz rozpocznie ruch budowlany na większą skalę, będzie się posuwał w dalszym ciągu siłą rozpędu; prywatne jednostki zachęcone otaczającym ich przykładem podejmować będą prace budowlane...

Pożyczki na budowę domów udzielać będą do wysokości 80 proc. kosztów,

przytem płace pod budowę muszą przedsiębiorcy mieć — rzecz prosta — własne. Oprocentowanie wyniesie najwyżej 6 do 7 rocznie. Utworzony drogą pobierania 6 proc. podatku od komornego w wysokości przedwojennej fundusz rozbudowy zostanie po pierwsze na pokrycie różnicy między kursem listów (obligacji budowlanych) a ceną parytetową listu, a następnie na pokrycie różnicy oprocentowania.

— W jaki sposób dokonany zostanie podział funduszy na rozbudowę pomiejscowości? — zapytujemy.

— W tym samym stosunku, w jakim osiągnięty będzie przez miasta dochód na fundusz rozbudowy.

Ani rząd, ani gminy — ciągnie da-

lej p. dr. Zawadzki — nie spełniają swoich zadań budowlanych. Nie żądamy od nich żeby budowały domy prywatne, tego niema zresztą nigdzie na zachodzie, mamy jednak głębokie przeświadczenie że instytucje rządowe i gminne winny budować dla swych celów odpowiednie lokale, zarówno biurowe itp. jak na mieszkania dla swych pracowników, zwalniając jednocześnie zajmowane gmachy prywatne. Tyle co do zadań czynników rządowych — resztę zostawić należy inicjatywie prywatnej. Wierzymy, że w takich warunkach, szczególnie gdy obniżone zostaną taryfy przewozowe na materiały budowlane, podatki itp., inicjatywa prywatna spełni również swoje zadanie — kończył nasz rozmówca.

Zbrodnia komunistyczna w Paryżu

Rada ministrów opracowuje środki Ponowne strzały

PARYŻ, 25. 4. — Cała prasa francuska zajmuje się ostatnimi krwawymi zamachami komunistycznymi i domaga się od rządu jak najostrzejszych środków przeciwko komunistom. Dziś przed południem odbyło się posiedzenie rady poświęcone sprawie krwawych wypadków. Następnie odbyła się konferencja wyższych urzędników policji paryskiej z premierem, na której omawiano energiczne środki, jakie należy przeprowadzić, aby uniemożliwić powtórzenie się podobnych zająć.

PARYŻ, 25. 4. — Painlevé wczoraj złożył wizytę w szpitalu rannym w czasie rozruchów komunistycznych w Paryżu, w czasie których zabito 4 osoby.

Jeden ciężko ranny zmarł wczoraj. Pogrzeb ofiar rozruchów komunistycznych odbędzie się bardzo uroczystie.

PARYŻ, 25. 4. — Agitacja przedwyborcza do wyborów komunalnych, które się mają odbyć w dniu 3 maja, przybiera coraz ostrzejszą postać. Z powodu ostatnich zająć policja uczęszcza na polityczne zebrania i wiece i rewiduje publiczność, czy nie nosi broni. Wczoraj po południu zaszedł nowy wypadek. Komuniści strzelali na wiecu zwołanym przez Taittingera. Policja dokonała rewizji w poszczególnych domach i u komunistki Giraud, która niedawno przybyła ze Szwajcarii, znalazła bardzo obciążający materiał.

Wieści z Grudziądza.

O SKUTECZNĄ REKLAMĘ.

Niedawno pismo nasze pisało o transparencji wystawy przemysłowo-rolniczej, rozwieszonym przy zbiegu ulicy Dworcowej i Strzeleckiej. Jeśli wracamy znów do tego tematu, to pragniemy rzucić myśl, czyby nie dało się transparent ten umieścić na peronie w Laskowicach, zaś przed dworcem naszym wybudować nieco masywniejszą, naprzykład z drzewa, reklamę wystawową, która rzuciłaby się w oczy każdemu przyjeżdżającemu do Grudziądza

WIĘCEJ HIGJENY.

Uwagę policji naszej pragnęlibyśmy zwrócić na niehygieniczne trzepanie dywanów, korder, poduszek itp. rupieci na balkonach i oknach, wychodzących na ulicę. Zazwyczaj w miastach policja ustala godziny, podczas której wolno trzepać, ale wyłącznie wewnątrz domów, t. j. na podwórzach, natomiast wyrzucanie kurzu na głowy przechodniów nigdzie nie jest tolerowane, przeciwnie, bardzo dotkliwie karane. Tylko u nas widzi się na każdym kroku, jak z okien ulicznych na głowy przechodniów pada tuman kurzu i to częstokroć pod okiem posterunkowego, który przygląda się temu zupełnie obojętnie. W porze letniej, gdy okna mieszkań są otwarte i kurz, będący rozsądnikiem wszelkich chorób, wpada tumanami do pokojów, należy bezwzględnie zakazać tej czynności, która ani z higieną, ani z upiększeniem miasta nie niema wspólnego.

BRAK AUTOBUSÓW.

Dopóki miasto nasze nie zdoła się na dwa przynajmniej jeszcze autobusy, wywożące naszych żądnych świeżego powietrza wycieczkowiczów do Rudnika, należałoby już zaprowadzić pewien ład i porządek przy zdobywaniu miejsc w autobusie, gdyż walki, jakich byliśmy świadkami podczas świąt, ujemnie świadczą o opiece, jaiej mają prawo wymagać za swoje pieniądze wycieczkowicze. Miejsca zdobywano siłą i to udawało się przeważnie mężczyznom, natomiast kobiety i dzieci były narażane na spore sińce i razy. Czyżby nie można było ustawić przy przystanku stolika z biletami kolejnymi, by posiadacz takiego biletu czekać musiał swej kolejki, a nie uciekać się do siły? Sposób prosty, a jednak...

PROGRAM URZĄDZEŃ TOWARZYSTWA PRZYSPOBIENIA WOJSKOWEGO W DNIU 3. Maja 1925 r. w Grudziądzu.

1. O godz. 9-ej msza św. połowa na placu w Tarpnie;

2. Po mszy św. pochód i defilada przy ul. Lipowej, po defiladzie każda organizacja wraca do swej siedziby. Kolejność organizacji w pochodzie: Szkoły średnie, Tow. Modz. Katl., Harcerze, Sokół, Powstańcy i Wojaacy, Oficerowie i Podoficerowie rezerwy, Olimpia, Strzelcy Straż Ogniowa.

3. O godz. 15ej pokazy gimnastyczne oraz zawody sportowe na placu nad Wisłą, poprzedzone popisami chórowymi Tow. Lutnia i Moniuszko a) Ćwiczenia wolne Sokółow. b) Bieg 60 m. dla pań. c) Bieg 60 m. dla panów. d) Bieg rozstawny 6x60 m. (sztafeta powrotna) dla panów. e) Rzut oszczepem. e) Rzut dyskiem. g) Gra pokazowa w piłkę koszykową (Sokół). h) Bie gokrężny ok. 3000 mtr. (Start i meta na placu igrzysk). i) Boks. k) Wyścigi kolarskie (Start na placu igrzysk). l) Gra pokazowa w piłkę nożną. m) Popisy kawalerskie.

4. Po igrzyskach wydanie nagród zwycięzcom.

Do zawodów sportowych zgłosić się mogą wszyscy zorganizowani sportowcy i młodzież szkół średnich za pośrednictwem swego oddziału. Do biegu rozstawnego zgłosić należy imiennie drużyny po 6 osób i najwyżej 2 zastępców na każdą drużynę. Wpisowe 1 złoty od osoby, z którego zwraca się połowę po wzięciu udziału w zawodach. Termin zgłoszeń upływa dnia 30. kwietnia br. o godz. 18-ej. Zgłoszenie winno nastąpić piśmiennie z dołączeniem wpisowego na ręce p. Piotra Dostatniego w Grudziądzu, ul. Trynkowa nr. 17-18 III ptr. Komisja Sportowa Komitetu Obchodów.

ILUMINACJA KARTKOWA BUDYNKÓW RZĄDOWYCH I SAMORZĄDÓW.

W roku zeszłym niektóre budynki rządowe nie były iluminowane kartkami w dniu 3. maja, co miało swą przyczynę w tem, że nakład wydrukowany nalepek był już rozesłany gdy niektóre urzędy nadesłały zamówienia, których nie można było skutecznie.

Chcąc w roku bieżącym tego uniknąć, postaraliśmy się o zwiększony nakład nalepek iluminacyjnych i zarezerwowaliśmy stosownie do wielkości budynków państwowych, samorządowych pewną ilość nalepek.

W dniach od 1 maja wre tak gorączkowa praca w T. C. L., że wskazaniem by było, aby większe zamówienia nalepek na dzień 3 Maja skutecznie zaraz.

Przy zamawianiu należy podać ilość nalepek a T. C. L. zaraz je wysłać za zafrachtowaniem pocztowym.

Toruń, poniedziałek 27 kwietnia

Co niesie dzień?

TEATR MIEJSKI

dziś ostatni raz po cenach do połowy znionych efektowna, pełna scen wzruszających „Agentka bolszewicka” dr. Malezewskiego z świetną odtwórczynią tyt. roli, p. H. Cieszkowską.

Jutro ostatnie przedstawienie (35 pr. zniżki) ślicznej operetki Kalmana „Manewry jesienne”.

Odbywają się pełne próby z opery kołowej Offenbacha „Piękna Helena” (premiera w czwartek) i z dramatu Morstina „Szlakiem legionów” (3. maja).

W SPRAWIE KIELICHA ZNALEZIONE GO W POBLIŻU RADJOSTACJI TORUŃSKIEJ.

W niedzielę 21 kwietnia, znaleziono pomiędzy ceglami w pobliżu radjostacji kielich kościelny, który prawdopodobnie przez złoźcynów został tam podrzucony. Opis kielicha: 30 cm. wysoki, srebrny, lekko pozłacany, złożony z trzech części zapomocą gwintu i śrub oraz pokryw na której prawdopodobnie znajdował się krzyż względnie inna figurka na co wskazuje i tam znajdujący się gwint. Na całym kielichu liczne rysunki i ornamentacje. Ponadto znajduje się na dolnej części (nóżce) kielicha grawjura w rodzaju herbu, obok którego litera H. R. E. W et P., zaś na brzegu tejże części napis: „Hieronimus Comes a Rozrezow epus wiatławien et Pomeri”.

Ewentualne wiadomości, które mogłyby służyć do wyśrodkowania skąd dany kielich pochodzi iwzgl. został skradziony, uprasza się skierować do Ekspozytury urzędu śledczego w Toruniu.

Wszystkie gazety uprasza się o przedruk niniejszego.

UNIwersytet Ludowy w Dalkach.

Kurs dla młodzieży żeńskiej rozpoczyna się dnia 4 maja otwarciem wieczorem o godz. 7. Słuchaczki przyjęte winne stawić się tego dnia w Uniwersytecie. (Stacja Gniezno). Zgłoszenia na kilka miejsc wolnych przyjmują jeszcze Biuro Centralne Towarzystwa Czytelni Ludow. w Poznaniu, pl. Wolności 18 lub Uniwersytet Ludowy w Dalkach. Dyrekcja

BROSZURKI O BOLESŁAWIE CHROBRYM

ks. Ludwiczaka w dziewięćsetną rocznicę do nabycia w Sekretarjacie Z. C. I. Grudziądź, Lipowa 28 w cenie 15 gr. z przesłaniem 20 gr.

Tow. Czytelni Ludowych na Pomorze.

Co grają w Teatrze?

Dziś

„Agentka bolszewicka”.

Jutro

„Manewry jesienne”.

CRISTAL

Dziś

Kobieta na rozdrożu

w 10 aktach.

Najpiękniejsze artytki Paryża.

Najrozkoszniejsza tanierka.

Początek o g. 5, 7, i 9, w niedzielę o 3.

PALACE

Dziś

Wschodni salonowo - sensacyjny

w dramat 8-miu aktach p. t.

Klejnot Maharadży

w roli głównej CARLO ALDINI

Uwaga: Początek seansów w letnim sezonie o g. 6, 7 1/2 i 9; w niedzielę i święta o g. 5 1/2

Od dziś za tydzień każdy dom winien być udekorowany

kup flagę jutro!

S. Kalamański

Toruń, ul. Szeroka 21